

Ulica Powstańców Warszawy w Lubartowie na dachu samochodu Mercedes Vito leży mężczyzna, który nie chce zejść na ziemię. Kierowca busa podjeżdża z pasażerem na gapę pod lubartowską komendę. Auto zatrzymuje się gasną światła w busie. Nietypowy pasażer powoli schodzi na ziemię, gdzie zostaje zatrzymany przez dwóch policjantów i doprowadzony do komendy.